

## O RÓŻNYCH GLOBALNOŚCIACH

Procesy i zjawiska globalne są przedmiotem zainteresowania przedstawicieli różnych naukowych dziedzin, dyscyplin, obszarów badawczych: geologów, oceanografów, klimatologów, demografów, ekonomistów, socjologów, politologów, historyków, badaczy kultury. Nie jest to oczywiście lista pełna, jednak już ona wskazuje na różnorodność naukowych tradycji, perspektyw, teorii, kategorii wykorzystywanych w tych badaniach. Stosowane procedury badawcze i ich rezultaty są często związane ze specyfiką dziedzin czy dyscyplin. Odmienne i specyficzne często są także same badawcze pytania, gdy klimatolog pyta o zmianę globalnego klimatu, a socjolog o istnienie globalnego społeczeństwa. Interesujące byłoby przyjrzenie się temu, jak reprezentanci różnych tradycji badawczych odmiennie konceptualizują i analizują globalne zagadnienia, a przede wszystkim jak konstruują samo rozumienie globalności. Na tę różnorodność nauki nakłada się także różnorodność i niejednorodność samych zjawisk i procesów pojmowanych jako globalne. To także powód różnego rozumienia samej globalności i odwoływania się w jej badaniu do innych kategorii, metod, koncepcji... W tekście tym kilka wybranych przykładów służyć będzie pomocą w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, jak różne bywają zjawiska pojmowane czy określane mianem globalnych i jak odmiennie są perspektywy i narzędzia stosowane w ich badaniach. Przy czym nie chodzi tu o różnorodność tego, co może mieć charakter globalny, lecz o różnorodność samej globalności. Ponieważ nie dysponujemy ogólną teorią czy choćby koncepcją globalności, która w dodatku byłaby powszechnie akceptowana w nauce, wybór naszych przykładów jest niestety zapewne przypadkowy i arbitralny a sama lista niepełna. Myślę jednak, że pozwolą one zrozumieć, jak różnorodna bywa globalność zjawisk oraz wypracowywane przez badaczy sposoby jej pojmowania i badania.

W wielu badaniach ważną rolę odgrywa kategoria globalnego rynku. „Financial Times Lexicon” wyjaśnia jej znaczenie następująco: „Kupno lub sprzedaż dóbr i usług we wszystkich krajach świata lub wartość dóbr i usług sprzedawanych.” (Lexicon, 2011). Definicja ta ogranicza rozumienie globalnego rynku do sumy wszystkich rynków krajowych a samo rozumienie globalności do sumy tych krajów. W tym znaczeniu o globalnym rynku

moglibyśmy mówić nawet, gdyby wszystkie rynki krajowe były całkowicie od siebie izolowane. Wielu jednak badaczy podkreśla, że istotną własnością globalnego rynku są oddziaływania zachodzące pomiędzy rynkami krajowymi. W prowadzonych badaniach pojawiają się jednak różne rynki globalne. Przedmiotem badań są właściwe im, a często i specyficzne oddziaływania, zależności, procesy dookreślające charakter ich globalności. Diana Farrell, Aneta Marcheva Key i Tim Shavers piszą o „Anatomii globalnego rynku kapitałowego” (2005). W innych pracach spotkamy się z globalnym rynkiem towarowym. Niektóre analizy dotyczą historycznego procesu powstawania tego rynku (Hugill, 1995; O'Rourke, Williamson, 1999; Wolf, 2009) inne zjawisk zachodzących na nim współcześnie (Poole, 2008; Kolany, 2010a). Są też publikacje dotyczące globalnego rynku pracy (Sassem, 2007; Kuciński, 2010) albo produkcji (Ghemawat, 2007a,b,c; Friedman, 2006). Gdybyśmy mieli określać te rynki przy pomocy przytoczonej powyżej definicji z Financial Times, wtedy można byłoby powiedzieć, że globalny rynek kapitałowy czy finansowy to zależności zachodzące pomiędzy transakcjami kapitałowymi dokonywanymi na różnych rynkach krajowych, lokalnych i regionalnych. Globalny rynek towarowy to związki pomiędzy transakcjami kupna-sprzedaży rozmaitych towarów w różnych częściach świata. Globalny rynek pracy to z kolei powiązania między krajowymi rynkami pracy. Na tym globalnym, jak na krajowych, handluje się pracą a transakcją kupna-sprzedaży jest zatrudnienie. Specyfiką tego globalnego byłoby jednak zależności między zatrudnieniem w różnych częściach świata. Globalny rynek produkcji z kolei kształtują związki zachodzące pomiędzy produkcją w różnych krajach. Te różne globalne rynki nie są jednorodne a przykładem tego może być globalny rynek finansowy, na który składają się globalne rynki: pieniądza, akcji, obligacji i opcji.

Globalność tych rynków przybiera odmienny charakter, ponieważ kształtowana jest przez odmienne zjawiska, procesy, instytucje, rozwiązania... Na globalnym rynku pieniądza prowadzona jest wymiana walut oraz pożyczanie pieniędzy. Wymiana walut dokonywana jest poprzez transakcje, w których uczestniczą krajowe banki centralne oraz prywatne banki i pośredniczące instytucje finansowe. Rezultatem tych transakcji jest forex, czyli foreign exchange market. Jeśli w naszym banku zakładamy sobie konto w walucie innej niż krajowa, to także pośrednio stajemy się uczestnikiem tego rynku. Badacze tego globalnego rynku jego globalność charakteryzują na przykład „średnią sumą codziennych transakcji na światowych hurtowych rynkach walutowych”, procedurami transakcji, takimi jak

„Procedura Continuous Linked Settlement (CLS) wprowadzona w 2003 roku zapewnia ostateczne realizowanie transakcji w różnych walutach pomiędzy czołowymi globalnymi bankami handlującymi w tym samym dniu.” (Scholte, 2006, 122-2). Rynek ten charakteryzować także można określając dzienną, miesięczną czy roczną kwotę transakcji, uczestniczące w nich waluty oraz waluty dominujące, przy czym cechą specyficzną jest tu struktura udziału rozmaitych walut w transakcjach rynku. Globalny rynek finansowy to także miejsce, czy raczej przestrzeń, w której dokonuje się innego rodzaju handlu pieniądzem: pożyczają się pieniądze i ustala ich cenę, czyli oprocentowanie tych pożyczek. Jak pisze Jan Art Scholte „Po raz pierwszy kredyt oparty na globalnych rachunkach został stworzony w 1957 roku, kiedy to moskiewski Narodnyj Bank zaciągnął w Londynie pożyczkę na 800 tysięcy dolarów. Innymi słowy, bank z siedzibą w jednym kraju zaciągnął pożyczkę w innym kraju, posługując się przy tym walutą globalnego obiegu pochodzącą z jeszcze innego kraju.” (2006, 124). Dzisiaj na globalnym rynku finansowym działa wiele wyspecjalizowanych komercyjnych instytucji finansowych, które gromadzą kapitał z różnych części świata, by następnie pożyczać go także w różnych jego rejonach a miejsca pochodzenia i pożyczania kapitału w wielu wypadkach są od siebie odmienne. Szczególnym przykładem takich instytucji są firmy i fundusze tzw. venture capital, udzielające pożyczek charakteryzujących się wyższym ryzykiem i oprocentowaniem. Częścią tego globalnego rynku pożyczania pieniędzy są także kredyty zaciągane w różnych krajach w walutach innych niż krajowe. Globalność tego rynku także charakteryzowana jest średnią wartością zawieranych transakcji czy sumą pożyczanych pieniędzy dziennie, miesięcznie czy rocznie. Jednak — jak zauważają badacze — ważną i swoistą jego cechą globalną jest cena pieniądza na tym rynku, to jest oprocentowanie udzielanych pożyczek. Z jednej strony kształtuje się ono pod wpływem polityki finansowej państw i transakcji dokonywanych przez instytucje prywatne tego rynku, z drugiej strony określa wysokość oprocentowania pożyczek udzielanych w różnych częściach świata i na różnych rynkach krajowych. Inną swoistą cechą tego globalnego rynku pożyczania pieniędzy są także relacje pomiędzy jego głównymi, dominującymi uczestnikami. Badacze zwracają uwagę, że głównymi obecnie uczestnikami tego rynku są USA i CHRL, pierwszy kraj jako pożyczkobiorca, drugi jako pożyczkodawca: „W tym momencie ujawnia się kluczowa wręcz rola Chin w ustalaniu stóp procentowych na świecie i ceny pieniądza.” (Haliżak, 2005, 81-2). Gotowość Chin do udzielania pożyczek przyczynia się do ich niskiego oprocentowania. To z kolei wpływa na niższe

oprocentowanie transakcji pożyczania pieniędzy dokonywanych przez inne podmioty w różnych częściach świata, także w różnych walutach. Inna własność globalnego rynku pożyczania pieniędzy ujawniła się w następstwie załamania na amerykańskim rynku kredytów sub prime. Dean Baker (2009) analizuje oparte na tych kredytach innowacyjne instrumenty finansowe i papiery wartościowe emitowane przez rozmaite instytucje: mortgage-backed securities, collateralized debt obligations czy credit default swaps. Stały się one przedmiotem handlu na globalnym rynku finansowym i autor przedstawia, jak niewypłacalność amerykańskich kredytobiorców przyczyniła się za pośrednictwem tych finansowych innowacji do problemów a nawet upadłości instytucji finansowych w różnych częściach świata.

Globalny rynek akcji ma nieco inny charakter. World Federation of Exchanges (WFE, 2011) zrzeszająca 52 giełdy z różnych części świata publikuje dane i analizy dotyczące ilości spółek notowanych na tych giełdach, wartości notowanych akcji, wartości zawieranych transakcji. Pozwala to określić udział poszczególnych giełd w globalnym rynku akcji, wskazać jego główne giełdy oraz oszacować wartość akcji notowanych na wszystkich giełdach. Przedmiotem analiz są także korporacje, które emitują swoje akcje na wielu giełdach, pozyskując w ten sposób kapitał w różnych częściach świata, który pozwala na prowadzenie działalności, produkcji, sprzedaży także w różnych częściach świata, dlatego korporacje te określane są mianem globalnych (Scholte, 2006, 124; por.: Beck, 2005, 165-221). Dokonywane na wielu giełdach transakcje kupna-sprzedaży akcji firm z różnych części świata prowadzą do rywalizacji między nimi o pozyskiwanie kapitału na rynku globalnym. W dokonywanych przez biura maklerskie analizach i zaleceniach dla inwestorów pojawiają się rekomendacje typu: „Kupuj Tajwan, trzymaj Włochy, sprzedawaj Francję” (Friedman, 2001, 265). Inni analizują powiązania kapitałowe pomiędzy różnymi korporacjami globalnymi, które przyczyniają się do jeszcze bardziej globalnego charakteru własności lub działalności firmy, mimo iż nadal z nazwy jest ona amerykańska, francuska, niemiecka, japońska, saudyjska, indyjska... (por.: Barber, 2005, 220-221). Ważnym elementem globalnego rynku akcji dookreślającym jego globalność są Fundusze Inwestycyjne, zwłaszcza te o zasięgu globalnym. Pozyskują one kapitał od osób prywatnych czy firm z różnych części świata, by przynosić zysk z tego kapitału poprzez kupno i sprzedaż akcji na giełdach także w różnych częściach świata. Przedmiotem zainteresowania analityków są nowe trendy na „światowym rynku funduszy inwestycyjnych” (Wróbel, 2010, 10). Przy-

kładem takiego globalnego funduszu jest Franklin Templeton Investment Funds. Zarejestrowany w Luksemburgu i zarządzający 68 funduszami akcji przedsiębiorstw z różnych krajów, regionów świata oraz działających w różnych sektorach o czym świadczą przykładowe nazwy funduszy: Franklin India Fund, Templeton China Fund, Templeton Euro-land Fund, Franklin Global Real Estate Fund, Franklin Mutual Global Discovery Fund (Franklin, 2010).

Wymienione globalne rynki to nie jedyne składniki globalnego rynku kapitałowego. Przedmiotem badań są także globalny rynek obligacji, instrumentów pochodnych oraz międzynarodowy system walutowy i jego główna waluta lub waluty określane mianem globalnych. Wymienimy tu dla przykładu badania dotyczące odmiennych zjawisk i procesów kształtujących odmienne globalności. Raport HSBC ukazuje proces wzrostu zadłużenia krajów rozwiniętych wobec krajów rozwijających się rejonu Zatoki Perskiej i Dalekiego Wschodu, co prowadzi do przemieszczania się bogactwa „na bezprecedensową skalę w różnych częściach globalnego systemu” (Poole, 2008, 1, 31). Uwagę wielu badaczy przyciąga rozwój rynku instrumentów pochodnych a także ich wpływ na rynki globalne oraz rola w ostatnim kryzysie globalnym (por.: Ferguson, 2010, 322-334; Baker, 2009; Kuczyński, 2009). Inni badacze analizują charakter systemu walutowego, jego główne waluty w tym rolę globalną, jaką odgrywa amerykański dolar (Eichengreen, 2008; Arrighi, 2002). Dla przykładu: globalność amerykańskiego dolara analizowana jest m.in. poprzez jego znaczący udział w depozytach i transakcjach zawieranych w różnych częściach świata, także i przez to, że jest to waluta, którą można handlować 24 godziny na dobę.

Jeszcze inny charakter ma globalność rynku towarowego, pracy czy produkcji. Globalny rynek towarowy — jak pozostałe — jest zróżnicowany. W badaniach jest mowa o globalnym rynku ropy naftowej, gazu, stali, miedzi, aluminium, złota, srebra, bawełny, cementu, kukurydzy, pszenicy, ryżu, soi, cukru, kawy i wielu, wielu innych. Przedmiotem analiz jest specyfika tych rynków oraz powiązania zachodzące pomiędzy nimi, gdy wzrost cen jednego towaru prowadzi do wzrostu lub spadku cen innego towaru. Przedmiotem analiz jest także i to, jak rozwój takiego rynku prowadzi do zmniejszania różnic cen tego samego towaru w różnych częściach świata (O'Rourke, Williamson, 1999). Inne analizy dotyczą tego, jak zakupy dokonywane przez jeden podmiot na jednej giełdzie wpływają na cenę towaru na innych giełdach a tym samym na całym świecie (Kolany, 2009, 2010b). Jeszcze inne przedmiotem badania czynią wpływ rozwoju lub kryzysu gospodarczego na

wzrost lub spadek cen na rynkach towarowych, typują kraje i regiony świata, które zyskają lub tracą na tych zmianach (Poole, 2008, 5-53). Badania dotyczące globalnego rynku pracy także dotyczą rozmaitych zjawiska i procesów. Jedni badacze analizują go w kontekście migracji. Pytają i wyjaśniają, jak przemieszczanie pracowników przyczynia się do obniżania kosztów pracy i wynagrodzeń oraz do wzrostu zróżnicowania płac w krajach, do których przybywają i jak migracje te wpływają na kraje pochodzenia migrantów. Globalność rynku pracy ukazywana jest także w kontekście przemieszczania się kapitału, gdy inwestowany jest on tam, gdzie koszty pracy są niskie i dostępni są pracownicy (Kuciński, 2010; Sassen, 2007). Przemieszczanie się kapitału za pracą przybiera formę zjawisk określanych mianem outsourcingu lub offshoringu (Friedman, 2006, 136-161), które kształtują współczesny globalny rynek produkcji. Polega to na zleceniu przez firmę części działań innej firmie, by obniżyć koszt produkcji. Bangalooore w Indiach okazuje się ważnym globalnym centrum takiego outsourcingu. Inni badacze wskazują na globalny charakter specjalnych stref ekonomicznych w Chinach. Kapitał angażowany w uruchamianą tam produkcję pochodzi z różnych krajów rozwiniętych. Produkcja w tych strefach przeznaczona jest na eksport i sprzedawana na wszystkich zamieszkałych kontynentach, zarówno w krajach rozwiniętych jak i tzw. rozwijających się, gdzie sprzedaż ta przyczynia się z kolei do ograniczania produkcji, zamykania zakładów. W ten oto sposób inwestowany w Chinach lub Indiach kapitał pochodzący z różnych części świata przyczynia się do wzrostu bezrobocia także w różnych częściach świata. Inni badacze podkreślają jednak, że import taniej chińskiej produkcji pozwala na utrzymanie poziomu życia w krajach rozwiniętych pomimo wzrostu bezrobocia czy obniżenia zarobków (Ferguson, 2010, 337; Halizak, 2005, 75-80).

Wymienione rynki globalne charakteryzują odmienne zjawiska i procesy odmiennie kształtujące samą globalność tych rynków. Mimo tych rozmaitych globalności są one ze sobą powiązane na wiele sposobów. Globalność rynku produkcji jest powiązana z globalnością rynku pracy a obie są związane zarówno z globalnością rynku kapitałowego jak i towarowego. Tzn. mimo odmienności różne globalności wzajemnie przyczyniają się do swego istnienia a nawet charakteru. Podobnie jak powiązane są ze sobą odmiennie od siebie rynki kapitałowe czy towarowe. O wzajemnych związkach rynków towarowych już była mowa. Podobnie o zależnościach między rynkami kapitałowymi. Natomiast o związkach pomiędzy jednymi i drugimi traktują np. analizy dotyczące inwestycji alternatywnych, gdy zakup miedzi lub cukru traktowany jest jako uzupełnienie lub alternatywa wobec na-

stawionych na zysk inwestycji kapitałowych (Poła, 2009, 8-9). W rezultacie tych wzajemnych związków globalność rynku kapitałowego przyczynia się do globalności rynku towarowego i odwrotnie. Oczywiście pamiętajmy, że mamy to do czynienia nie ze związkiem dwóch, lecz wielu różnych globalności odmiennych rynków towarowych i finansowych. Przejdźmy do omówienia jeszcze innych globalności. Zaczniemy od tej, która już nie istnieje, lecz która — zdaniem Dennisa Flynna i Arturo Giráldeza — dała początek rozmaitym globalnościom składającym się na dzisiejszy rynek globalny. W swojej pracy doszli oni do wniosku, że „prawdziwa globalizacja rozpoczęła się dopiero w 1571 roku” (2006, 234). W tym roku Hiszpanie uruchomili połączenie drogą morską między Acapulco w Meksyku i Manilą na Filipinach. Wtedy to zaczęto przewozić amerykańskie srebro z kopalń hiszpańskiej Ameryki bezpośrednio do Azji na Filipiny, skąd w wymianie handlowej docierało ono do Chin. Już wcześniej część srebra z hiszpańskiej Ameryki przez Europę docierała do Chin. Od roku 1571 do Chin zaczęły docierać dwa strumienie srebra opuszczające Amerykę w dwóch przeciwnych kierunkach, na wschód i na zachód, oplatając przy tym całą kulę ziemską w kierunku równoleżnikowym. Oczywiście po trasach przemieszczającego się wokół globu srebra w kierunku przeciwnym do jego ruchu przemieszczały się inne dobra: złoto, niewolnicy, tekstylia, wyroby metalowe, przyprawy, ceramika i wiele innych, które były na srebro wymieniane. Początkowo tylko ruch srebra tworzył taki okołoziemski tor o globalnym charakterze, gdy dwa strumienie srebra opuszczające Amerykę w kierunku wschodnim przez Atlantyk i kierunku zachodnim przez Pacyfik spotykały się w Chinach opasując Ziemię. Inne dobra wymieniane na srebro przemieszczały się tylko po fragmentach jego globalnego obiegu. Z czasem jednak ten pierwszy globalny rynek srebra rozprzestrzeniając się na pozostałe regiony świata przyczynił się — zdaniem badaczy — do rozwoju, rozprzestrzeniania i globalizowania innych rynków towarów, pracy, kapitału, produkcji przyczyniając się do rozwoju obecnej globalizacji.

O innej globalności piszą badacze współcześnie rozwijających się elektronicznych technologii przekazu informacji, takich jak: telewizje satelitarne, telefonie komórkowe, Internet i inne sieci prywatne, korporacyjne, komercyjnych usług cyfrowych. Saskia Sassen (2007) zauważa, że powiązania istniejące pomiędzy tymi mediami sprawiają, że stanowią one zintegrowaną przestrzeń elektroniczną, czy inaczej cyberprzestrzeń. Przedmiotem badań oraz komentarzy jest nie tylko globalność tej przestrzeni i składających się na nią mediów, lecz także specyfika tej globalności. James Gleick pisze na przykład tak: „Dean

Hughson, czterdziestosiedmioletni sprzedawca jaj z Las Vegas, wysłał e-mail do kolegi, o którym sądzi, że jest w Amsterdamie, aczkolwiek właściwie nie obchodzi go, gdzie rzeczywiście kolega się znajduje” (2003, 91). Internet, bezprzewodowa telefonia pozwalają na specyficzną komunikację. Odległość, czy miejsca, między którymi ta komunikacja się odbywa, nie odgrywają zasadniczej roli. Nie jest ważne, gdzie znajduje się nasz rozmówca czy adresat wiadomości. Nie jest nawet istotne, czy w ogóle znajduje się w jakimś miejscu, czy też się przemieszcza. Dlatego Francis Cairncross pisze o „śmierci odległości” (1997), a J. Michael Grieg (2002) i Richard O’Brien (1992) o „końcu geografii”. Jan Aart Scholte właśnie w odniesieniu do globalności proponuje ważne rozróżnienie: „Globalność w naszym ujęciu charakteryzują dwie właściwości.” (2006, 66). Pierwsza to według niego „transplanetarność”, o której pisze: „Globalny (w znaczeniu transplanetarny) stosunek społeczny to taki, który może połączyć osoby przebywające w dowolnym miejscu na Ziemi (...) występuje w dziejach od wieków.” (65-6). Druga właściwość, „supraterytorialność, występuje stosunkowo od niedawna w czasach współczesnych.” (66). Te związki międzyludzkie są „w znacznej mierze oderwane od terytorium (...). Owe globalne powiązania charakteryzują się często transplanetarną równoczesnością (czyli w tym samym czasie zachodzą w dowolnym miejscu na powierzchni Ziemi) i transplanetarna natychmiastowością (czyli szerzą się po świecie nie wymagając w tym celu jakiegokolwiek czasu).” (67-8). Oczywiście czas jest potrzebny, nawet gdy sygnał przemieszcza się z prędkością światła. W swoich badaniach Saskia Sassen ukazuje jednak, że ta swoista globalność transplanetarności przestrzeni elektronicznej możliwa jest dzięki zakorzenieniu w przestrzeni rzeczywistej i istniejących w niej zjawiskach i procesach globalnych o właściwych sobie globalnościach. Globalna supraterytorialność istnieje i rozwija się dzięki globalnemu kapitalowi, globalnym rynkom, globalnym metropoliom, globalnym migracjom. Jednocześnie ta możliwa dzięki cyberprzestrzeni supraterytorialność przyczynia się do przeobrażeń zachodzących w przestrzeni rzeczywistej wymienionych zjawisk globalnych i ich specyficznych globalności. Dla przykładu: O’Brien pisał o końcu geografii w odniesieniu do globalnej integracji finansowej (1992) a Arjun Appadurai o tym, jak elektroniczna przestrzeń kształtuje globalność dzisiejszych migracji, diaspor oraz ich wyobrażonych i rzeczywistych powiązań między sobą, z krajem pochodzenia i pobytu (2005).

Na koniec tego niepełnego i niesystematycznego — o czym już była mowa — przeglądu jeszcze inna globalność miejsca, miejscowości, lokalności. Ale czy w tych przypad-



kach można w ogóle mówić o globalności? Czy lokalność nie jest przeciwieństwem globalności, a sensowne używanie tego drugiego terminu nie wymaga odróżnienia go od tego pierwszego? A jednak wielu badaczy pisze na przykład o globalności metropolii. Są one przedstawiane jako miejsca koncentracji kapitału, informacji, dóbr i ludzi pochodzących z różnych części świata. W nich mają siedzibę globalne giełdy, korporacje i inne instytucje, które są kluczowe dla istnienia globalnych rynków i globalnej cyberprzestrzeni. Z jednej strony globalność tych metropolii kształtowana jest przez globalność cyberprzestrzeni, globalnych rynków oraz globalny charakter przybywających do nich migrantów czy turystów. Z drugiej strony badacze ukazują istotną rolę, jaką globalne metropolie pełnią wobec innych globalnych zjawisk: cyberprzestrzeni i globalnych rynków (Sassen, 2007), migracji i turystyki (Hannerz, 1992, 173-216; 2006, 209-254; por. też: Friedman, Randeria, 2004). Jednak w przypadku różnych metropolii można mówić o odmiennych uwarunkowaniach globalnych i o ich odmiennej globalnej roli, dlatego warto tu także mówić o odmiennej globalności tych globalnych metropolii. Ulf Hannerz pisząc o Wiedniu, Kalkucie, San Francisco czy Amsterdamie, stara się także ukazywać ich odmienne i specyficzne globalności.

A czy można mówić o globalności konkretnego miejsca, takiego jak most i plac Rialto w Wenecji? Jeśli Wenecja jest dzisiaj szczególnym globalnym muzeum, którego zbiory przybywają podziwiać turyści z różnych stron świata, to Rialto jest jedną z ważniejszych części tych zbiorów. Zresztą weneckie zbiory — jak w przypadku innych muzeów — możemy podziwiać mieszkając w różnych miejscach świata dzięki globalności Internetu. Odnajdziemy w nim galerie zdjęć przedstawiających most i plac Rialto, również przechodniów o różnych kolorach skóry (lets-go-europe, 2011), możemy także obejrzeć zdjęcie satelitarne (maps.google, 2011). Możemy nawet obserwować rozpościerającą się z mostu panoramę Wenecji, także nie odchodząc od komputerowego monitora (earthpano, 2011). Turyści podziwiają Wenecję i jej budowlę z czasów, gdy była ona ważnym pośrednikiem pomiędzy Europą a Orientem. Most i plac Rialto oraz ich okolice w średniowieczu stały się ważnym miejscem transakcji towarowych i finansowych, gdzie handlowano pieprzem, tekstyliami, srebrem, złotem, również samymi pieniędzmi, wymieniając je lub pożyczając. Janet Abu-Lughod pisze o XIII-wiecznym systemie światowym, w którym Wenecja i Rialto odgrywały ważną rolę, podkreśla jednak, że system ten obejmował jedynie Stary Świat afro-euro-azjatyckiej ekumeny kulturowej wyraźnie oddzielony od Nowego Świata Ameryki i Australii (1991). Zatem, czy można mówić o globalności Wenecji i Rialto w prze-

szłości, gdy była ona ważnym ośrodkiem łączącym Europę z Afryką i Azją zanim Europejczycy opanowali Amerykę i zintegrowali ją ze Starym Światem? Zastanówmy się jednak, czy ówczesny podział świata na Stary i ten który później nazwano Nowym nie odegrał istotnej roli w ukształtowaniu systemu komunikacji, który autorka określa mianem XIII-wiecznego systemu światowego, na który składała się sieć lądowych tras karawan i połączeń morskich, których główną częścią była złożona pajęczyna jedwabnych szlaków. W tym to właśnie Starym Świecie „Wschód spotykał się z Zachodem w Wenecji” (Covington, 2008), a konkretnym miejscem tych umawianych spotkań było Rialto, gdzie kupcy z różnych krajów Europy przybywali po indyjski czy malajski pieprz lub inne produkty Bliskiego, Środkowego czy Dalekiego Wschodu. Znaczenie ekonomiczne, polityczne i kulturowe Wenecji zmniejszało się jednak wraz z budowanym w oparciu o kolonialne podboje nowym ładem światowym integrującym Stary Świat z Nowym czy Nowymi Światami. Wraz z rozwojem morskich połączeń z Ameryką i bezpośrednich połączeń morskich Europy z Afryką i Azją przez Atlantyk i Ocean Indyjski, którym towarzyszył również rozwój transpacyficznych kontaktów między kolonizowaną Ameryką a Azją (Frank, 1998) Wenecja traciła status ważnego centrum komunikacji i handlu, a jej rola ulegała marginalizacji. Jej kariera w XIII-wiecznym systemie światowym miała zatem globalny charakter w tym znaczeniu, że była uwarunkowana ówczesnym globalnym porządkiem, który oddzielał ówczesny Stary Świat od Nowego. W przypadku Rialto mamy zatem do czynienia z jeszcze inną globalnością, jaka charakteryzować może konkretne, lokalne miejsce, oczywiście nie każde.

Przedmiotem zainteresowania i badań przedstawicieli różnych naukowych dyscyplin są zatem zjawiska i procesy o różnych globalnościach, a sama globalność okazuje się być czymś niejednorodnym i zróżnicowanym. Formułowane koncepcje, kategorie, metodologie przedstawiają specyficzny charakter tych globalności i formułują język potrzebny do ich analizy. Badania te często prezentują także różnorodne związki pomiędzy jedną globalnością a innymi. W rezultacie korzystając z wielu prac uzyskujemy obraz różnych od siebie, choć często powiązanych i uzależnionych od siebie na rozmaite sposoby globalności. A jednak brak ogólnej teorii czy choćby koncepcji globalności uniemożliwia nam stwierdzenie, czy ta różnorodność powiązanych ze sobą globalności stanowi zintegrowaną całość czy też mamy to do czynienia z wielością powiązanych lecz odmiennych zjawisk i procesów.

**Literatura:**

- Abu-Lughod, Janet; 1991, *Before European Hegemony. The World System A.D. 1250-1350*, New York: Oxford U. P.
- Appadurai, Arjun; 2005, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, tłum. Zbigniew Pucek, Kraków: Universitas
- Arrighi, Giovanni; 2002, *The Long Twentieth Century. Money, Power, and the Origins of Our Times*, London: Verso
- Baker, Dean; *Bańka spekulacyjna na rynku nieruchomości a kryzys finansowy*; w: Julian Kutyla, Michał Penkala, Sławomir Sierakowski, Michał Sutowski, Agata Szczęśniak (red.), *Kryzys. Przewodnik krytyki politycznej*, Warszawa: Wyd. Krytyki Politycznej
- Barber, Benjamin R.; 2005, *Dżihad kontra McŚwiat*, tłum. Hanna Jankowska, Warszawa: Muza
- Beck, Ulrich; 2005, *Władza i przeciwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, tłum. Jerzy Łoziński, Warszawa: Scholar
- Cairncross, Francis; 1997, *The Death of Distance. How the Communications Revolution Will Change Our Lives*, Harvard Business Press
- Covington, Richard; 2008, *East Meets West in Venice*; w: *Saudi Aramco World*, vol. 59, No 2; w: <http://www.saudiaramcoworld.com/issue/200802/east.meets.west.in.venice.htm>, 2011-03-29
- Eichengreen, Barry; 2008, *Globalizing Capital. A History of the International Monetary System*, Princeton: Princeton U. P.
- earthpano; 2011-03-28; w: <http://www.earthpano.com/italy/venicerialto/rialtogross.htm>
- Farrell, Diana; Aneta Marcheva Key; Tim Shavers; 2005-03-01, *Anatomia globalnego rynku kapitałowego*; w: CFO — Magazyn Finansistów; w: <http://cfo.cxo.pl/artykuly/47001/Anatomia.globalnego.rynku.kapitalowego.html>, 2010-01-06
- Ferguson, Niall; 2010, *Potęga pieniądza. Finansowa historia świata*, tłum. Tomasz Kunz, Kraków: Wyd. Literackie
- Financial Times Lexicon; 2011-03-22, *Global market*; w: <http://lexicon.ft.com/Term?term=global-market>
- Flynn, Dennis O.; Arturo Giráldez; 2006, *Globalization began in 1571*; w: Barry K. Gills and William R. Thompson (red.), *Globalization and Global History*, London: Routledge
- Frank, Andre Gunder; 1998, *ReOrient. Global Economy in the Asian Age*, Berkeley: University of California Press
- Franklin Templeton Investment Funds; 2010, *Audytowane sprawozdanie roczne*, Luxembourg: Franklin Templeton International Services S.A.
- Friedman, Jonathan; Shalini Randeria (red.); 2004, *Worlds on the Move. Globalization, Migration, and Cultural Security*, London: I. B. Tauris & Co Ltd
- Friedman, Thomas L.; 2001, *Lexus i drzewo oliwne. Zrozumieć globalizację*, tłum. Tomasz Hornowski, Poznań: Rebis

- Friedman, Thomas L.; 2006, Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku, tłum. Tomasz Hornowski, Poznań: Rebis
- Ghemawat, Pankaj; 2007a, Świat nie jest płaski, tłum. Marcin Milkowski; w: Gazeta Wyborcza, Nr 71, 24-5 marca
- Ghemawat, Pankaj; 2007b-03-27, Globalization. The Strategy of Differences; w:  
<http://hbswk.hbs.edu/item/3773.html>
- Ghemawat, Pankaj; 2007c-03-27, How to Look at Globalization Now; w:  
<http://hbswk.hbs.edu/item/2970.html>
- Gleick, James; 2003, Szybciej. Przyspieszenie niemal wszystkiego, tłum. Jacek Biedroń, Poznań: Zys i S-ka
- Grieg, J. Michael; 2002, The End of Geography? Globalization, Communications, and Culture in the International System; w: Journal of Conflict Resolution, vol. 46, No 2, ss. 225-243
- Halizak, Edward; 2005, Zmiana układu sił USA — Chiny a transformacja porządku międzynarodowego, Warszawa: Scholar
- Hannerz, Ulf; 2006, Powiązania transnarodowe. Kultura, ludzie, miejsca, tłum. Katarzyna Franek, Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego
- Hannerz, Ulf; 1992, Cultural Complexity. Studies in the Social Organization of Meaning, New York: Columbia U. P.
- Hugill, Peter J.; 1995, World Trade since 1431. Geography, Technology, and Capitalism, Baltimore: The Johns Hopkins U. P.
- Kolany, Krzysztof; 2009-12-28, Fascynujący rok 2009 na rynkach surowcowych; w:  
[www.bankier.pl/wiadomosci/print.html?article\\_id=2068254](http://www.bankier.pl/wiadomosci/print.html?article_id=2068254)
- Kolany, Krzysztof; 2010a-01-15, Globalna recesja w światowym handlu; w:  
<http://www.bankier.pl/wiadomosc/Globalna-recesja-w-swiatowym-handlu-2074147.html>
- Kolany, Krzysztof; 2010b-05-17; Chiny zatrzęsły rynkiem miedzi; w: [www.bankier.pl](http://www.bankier.pl)
- Kuciński, Kazimierz; 2010-01-15, Globalizacja a migracje; w:  
<http://www.sgh.waw.pl/instytuty/ip/PUBLIKACJE/ekonomiczne/Prof.pdf>
- Kuczyński, Piotr; 2009, Skąd się wziął kryzys? w: Julian Kutyla, Michał Penkala, Sławomir Sierakowski, Michał Sutowski, Agata Szczęśniak (red.), Kryzys. Przewodnik krytyki politycznej, Warszawa: Wyd. Krytyki Politycznej
- lets-go-europe; 2011-03-28; w: <http://www.lets-go-europe.com/Italy/Venice/rialto.html>
- maps.google; 2011-03-28; w:  
<http://maps.google.com/maps?q=venice,+italy&ll=45.438002,12.335501&spn=0.003004,0.010274&t=k&hl=en>
- O'Brien, Richard; 1992, Global Financial Integration: The End of Geography, New York: Council on Foreign Relations Press
- O'Rourke, Kevin H.; Jeffrey G. Williamson; 1999, Globalization and History. The Evolution of a Nineteenth-Century Atlantic Economy, Cambridge, USA: The MIT Press
- Poła, Michał; 2009, Rynki surowców — perspektywy; w: Private Banking, Nr XXIV

- Poole, Philip and the Emerging Markets Macro Team; 2008, *Shifting Fortunes*; w: *Emerging Markets Primal Knowledge*. HSBC Global Research. Macro Strategy, June
- Sassen, Saskia; 2007, *Globalizacja. Eseje o nowej mobilności ludzi i pieniędzy*, tłum. Joanna Tegnerowicz, Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego
- Scholte, Jan Aart; 2006, *Globalizacja. Krytyczne wprowadzenie*, tłum. Kazimierz Ślęczko, Sosnowiec: „Humanitas”
- WFE; 2011-03-27, *WFE Database*; w: <http://www.world-exchanges.org/statistics>
- Wolf, Eric R.; 2009, *Europa i ludy bez historii*, przeł. Wojciech Usakiewicz, Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego
- Wróbel, Łukasz; 2010, *Hedging teraz również dla Kowalskiego*; w: *Private Banking*, Nr XXXII